

**Wyrok z dnia 14 grudnia 1999 r.**

**I PKN 407/99**

**Stwierdzenie nieważności decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z mianowanym urzędnikiem państwowym ma charakter deklaratoryjny i skutek wsteczny, a więc reaktywuje w ten sposób stosunek pracy, czyli należy uznać, że pracownik przez cały czas pozostawał w zatrudnieniu i jeżeli był gotowy do świadczenia pracy, a doznał w tym przeszkód ze strony pracodawcy, to należy mu się za ten okres wynagrodzenie z art. 81 KP, a nie odszkodowanie z art. 160 § 1 KPA.**

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 1999 r. sprawy z powództwa Edmunda Z. przeciwko P. Urzędowi Wojewódzkiemu w B. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych).

### **U z a s a d n i e**

Powód Edmund Z. był mianowanym pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego w B. Stosunek pracy został z nim rozwiązany decyzją Wojewody B. z dnia 27 czerwca 1990 r. na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.). W dniu 9 lipca 1994 r. powód uzyskał decyzję Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów, stwierdzającą nieważność decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie w dniu 26 czerwca 1995 r. decyzję tego Ministra o przysługującym mu od Urzędu Wojewódzkiego odszkodowaniu z powodu naruszenia art. 156 § 1 KPA. Powód domagał się zasądzenia kwoty 7 408 zł.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 31 grudnia 1998 r. [...] zasądził od pozwanego P. Urzędu Wojewódzkiego w B. na rzecz powoda kwotę 5 938,70 zł z ustawowymi odsetkami i powództwo w pozostałej części oddalił. Sąd ustalił, że Minister-Szef Urzędu Rady Ministrów decyzją z 26 czerwca 1995 r. orzekł o uprawnieniu powoda do odszkodowania, przy czym nie określił jego wysokości, wyrażając pogląd, że określi to sąd powszechny. Powód wystąpił z powództwem już w 1994 r., które zostało oddalone wyrokiem z dnia 2 lutego 1995 r. jako przedwczesne. Wyrok ten został uchylony na skutek rewizji powoda. Rozważając podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Sąd Wojewódzki odwołał się do art. 160 KPA, uznając że stanowi on samodzielną podstawę do dochodzenia odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem decyzji administracyjnej z naruszeniem art. 156 § 1 KPA albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji i nie podzielił stanowiska pozwanego domagającego się oddalenia powództwa z tej przyczyny, że odszkodowanie należy oceniać w oparciu o przepisy Kodeksu pracy. Sąd Wojewódzki stwierdził, że art. 160 KPA jest szczególnym przepisem w stosunku do art. 13 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, jak również w stosunku do przepisów art. 45 § 1 i 47 KP i uprawnia powoda do dochodzenia "rzeczywistej szkody" zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 KC. Rzeczywista szkoda to wyrównanie straty. Tą stratą w przypadku powoda jest różnica pomiędzy utraconym wynagrodzeniem jakie otrzymywałby, gdyby pracował, a wypłaconą rentą z ubezpieczenia społecznego, przyznaną mu decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 1 października 1990 r. Powód został pozbawiony wynagrodzenia z winy pozwanego i utraty tego wynagrodzenia nie należy traktować jako utraconej korzyści bowiem w dacie wydania decyzji przez Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów z 26 czerwca 1995 r., uprawniającej do odszkodowania można było określić konkretną stratę powoda, a nie hipotetyczną wysokość wynagrodzenia na przyszłość. Ponadto powód został ponownie zatrudniony w Urzędzie Wojewódzkim na takim samym jak poprzednio stanowisku starszego inspektora wojewódzkiego w Wydziale Ochrony Środowiska, co również uzasadniało ustalenie odszkodowania jako różnicy między wynagrodzeniem na tym stanowisku, a rentą. Wysokość odszkodowania Sąd ustalił zasięgając opinii biegłego z zakresu księgowości.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 kwietnia 1999 r. [...] oddalił apelację strony pozwanej od tego wyroku. Sąd drugiej instancji stwierdził, że strony,

w tym zwłaszcza strona pozwana, uznały, że podstawą odpowiedzialności jest art. 160 KPA. Przepis ten stanowi, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 KPA albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę. Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że rzeczywista szkoda to utracone przez powoda wynagrodzenie w okresie pomiędzy ustaniem stosunku pracy a ponownym zatrudnieniem, pomniejszone o rentę inwalidzką. Rzeczywista szkoda to w myśl art. 361 § 1 KC uszczerbek majątkowy, zmniejszenie majątku wskutek pewnego zdarzenia i taką szkodę poniósł powód wskutek utraty pracy i możliwości osiągnięcia wynagrodzenia. Utracone korzyści to utrata takich korzyści, których powód mógłby oczekiwać, gdyby pracował - np. wynikające z możliwości awansu lub zatrudnienia na bardziej eksploatowanym stanowisku. Zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota nie obejmuje szkody w znaczeniu utraconych korzyści, a tylko szkodę w granicach rzeczywistej straty. Ta rzeczywista strata została ustalona na kwotę 5 938,70 zł i co do wysokości nie była przez pozwanego kwestionowana.

Kasację od tego wyroku wniosła strona pozwana. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, "w szczególności art. 160 Kodeksu postępowania administracyjnego przez przyjęcie, że rzeczywista szkoda obejmuje utratę możliwości osiągnięcia wynagrodzenia". Zdaniem strony pozwanej, zasądzając odszkodowanie Sąd pierwszej instancji przyjął, że powód poniósł rzeczywistą szkodę w postaci utraty możliwości osiągnięcia wynagrodzenia w okresie pomiędzy ustaniem stosunku pracy a ponownym zatrudnieniem. Takie stanowisko nie ma zdaniem strony pozwanej oparcia w art. 160 § 1 KPA, bowiem poniesienie rzeczywistej szkody w rozumieniu tego przepisu nie obejmuje spodziewanego wynagrodzenia za pracę. Zgodnie z art. 80 KP wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Powód pracy nie wykonywał, a więc nie uzyskał prawa do wynagrodzenia, a skoro nie miał prawa do wynagrodzenia, to tym samym nie poniósł straty materialnej, czyli rzeczywistej szkody z tego tytułu. Powód poniósł szkodę w postaci utraty pracy, ale ta szkoda została naprawiona przez pozwanego bowiem z powodem został nawiązany stosunek pracy niezwłocznie po stwierdzeniu nieważności decyzji o wypowiedzeniu stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy rzeczywiście podstawę odpowiedzialności strony pozwanej stanowił art. 160 KPA. Odpowiedź na to pytanie jest przecząca. W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że w przypadku ostatecznego uchylecia decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z mianowanym urzędnikiem państwowym, pracownikowi przysługują roszczenia ze stosowanego odpowiednio Kodeksu pracy (art. 45 § 1 KP w związku z art. 5 KP - por. uchwałę z dnia 18 listopada 1994 r., II UZP 31/94, OSNAPiUS 1995 r. nr 5, poz. 67; Przegląd Sądowy 1996 r. nr 4, s. 94 z glosą A. Dubowik; wyrok NSA z dnia 12 maja 1995 r., II SA 699/95, OSP 1996 r. z. 10, poz. 199 z glosą T. Liszcz). Należy uznać, że inaczej jest w przypadku stwierdzenia nieważności decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy. Decyzja taka ma charakter deklaratoryjny i skutek wsteczny, a więc reaktywuje ona w ten sposób rozwiązany stosunek pracy. Tym samym należy uznać, że po stwierdzeniu nieważności decyzji rozwiązujący stosunek pracy pracownik przez cały czas pozostawał w zatrudnieniu. Jeżeli tak, to skoro był gotowy do świadczenia pracy, a doznał w tym przeszkód ze strony pracodawcy, to należy mu się za ten okres wynagrodzenie z art. 81 KP, oczywiście gdy spełnione są przesłanki tego przepisu. Wynagrodzenie to nie jest ograniczone czasowo (por. wyrok z dnia 17 maja 1995 r., I PRN 12/95, OSNAPiUS 1995 r. nr 21, poz. 262). Ponieważ w takiej sytuacji pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas gotowości do pracy, to nie ponosi on żadnej szkody (ma wymagalne roszczenie o to wynagrodzenie), a więc przepis art. 160 KPA w ogóle nie ma zastosowania. W istocie więc roszczenie powoda powinno być rozpoznawane w płaszczyźnie zastosowania art. 81 KP. Powoduje to, że orzekając w granicach kasacji (art. 393<sup>11</sup> KPC), należało uznać zarzut naruszenia art. 160 KPA za usprawiedliwiony o tyle, że przepis ten w ogóle nie powinien być zastosowany. Jednakże ograniczenie zakresu rozpoznania kasacji (wniesionej tylko przez stronę pozwaną i wyłącznie z zarzutem naruszenia art. 160 KPA) powoduje, że należało uznać, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Świadczenie zasądzone bowiem na rzecz powoda jako odszkodowanie odpowiada co najmniej wynagrodzeniu za czas gotowości do świadczenia pracy z art. 81 § 1 KP. Dlatego na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC kasację oddalono, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego na mocy art. 98 § 1 KPC.

=====